

Rozmowy

Czapski był wychowany na literaturze i myśli rosyjskiej, literaturę polską odkrył dzięki pismom Stanisława Brzozowskiego, którego lektura w 1919 roku w Krakowie była dla niego wyjątkowo ważnym przeżyciem. Rozmowom z nim wiele zawdzięczam, m.in. właśnie rozmowom o Brzozowskim. W całej swojej działalności był uosobieniem heroicznego oporu przeciwko pojęciom uznawanym przez jego współczesnych. Wbrew politycznej modzie Zachodu, głosił latami prawdę o Katyniu, gdzie zginęli jego koledzy ze Starobielska. Wbrew dominującym kierunkom w malarstwie, pozostał

wierny zasadzie obserwacji przedmiotu. Wybierał to, w co wierzył i z góry akceptował swoją przegraną. Czapski żył dostatecznie długo, żeby doczekać końca komunizmu, a jako malarz zaznać późnej sławy. W rozmowie ze mną kilka miesięcy temu powiedział: „Wiesz, jestem bardzo szczęśliwy”. Ogromnie wzruszyło mnie i pocieszyło to wyznanie powoli dogasającego człowieka. Wtedy też mówił o swoim malarstwie: „Moi przyjaciele kapiści lekceważyli mnie i uważali za najmniej zdolnego z naszej grupy”.

CZESŁAW MIŁOSZ